

KRYBAR

80 lat pamięci



KRYBAR
80 years of memories

Pamięć ludzka jest zawodna. Takimi słowami Tadeusz Manteuffel, wybitny historyk z Uniwersytetu Warszawskiego, rozpoczął swoje wspomnienia o II wojnie światowej 15 lat po jej zakończeniu. Już wówczas zwrócił uwagę, że czas, niezależnie od naszych intencji, zaciera obraz minionych wydarzeń. Trudno się z tym nie zgodzić. Dzisiaj, 80 lat po Powstaniu Warszawskim, gdy przechodzimy między nowoczesnymi budynkami lub spacerujemy po modnych bulwarach, zapominamy, że powstały one w miejscach, gdzie nie tak dawno znajdowały się punkty konspiracji, stanowiska powstańcze, groby poległych.

Nasze pokolenia mają jednak ten niewątpliwy przywilej poznawania wydarzeń sierpnia 1944 r. od samych uczestników. To ich wspomnienia i przeżycia pozwalają nam zbudować obraz tamtych dni. Wstrząsające, ale i niekiedy krzepiące opowieści z 63 dni życia powstańców i cywili, kobiet i mężczyzn, dzieci i dorosłych są najlepszym sposobem na naukę historii.

80. rocznica Powstania Warszawskiego jest zatem właściwym momentem, by zastanowić się, jak obecnie wygląda nasza pamięć o tamtych wydarzeniach i ludziach. To także okazja do refleksji nad tym, kto będzie ją pielęgnował i jak będzie ona wyglądać w przyszłości, gdy zabraknie wśród nas osób, które brały udział w Powstaniu. Na planszach prezentujemy Państwu niewielki ułamek wydarzeń, które rozegrały się w 1944 r., a których przebieg miał ogromne znaczenie dla społeczności uniwersyteckiej. Uzupełnienie części narracyjnej stanowi prezentacja sylwetek Powstańców z Grupy Bojowej „Krybar” oraz ich rodzin zaangażowanych w podtrzymywanie pamięci o bohaterach.

Przygotowywanie scenariusza wystawy wiąże się z wyborami: pominięciem pewnych elementów i eksponowaniem innych, w końcu można przedstawić tylko niewielką część ważnych wątków, fotografii czy wspomnień. Dlatego w tworzeniu niniejszej wystawy wzięli udział zarówno Powstańcy, jak i ich Rodziny. Któż inny opowiedziałby tę historię lepiej niż Oni?

Wystawa składa się z dwóch części: pierwsza znajduje się na Krakowskim Przedmieściu 32 (przed siedzibą Muzeum UW), aby zobaczyć drugą należy udać się do Dawnej Biblioteki Uniwersyteckiej (na terenie Kampusu Głównego).

Autorzy scenariusza:
Monika Dunajko
prof. Jerzy Gałdźicki
dr Jerzy Pieszczyrkow

Opracowanie graficzne:
Łukasz Kamiński

Human memory is fallible. With these words, Tadeusz Manteuffel, an eminent historian from the University of Warsaw, began his recollections of the Second World War fifteen years after it had ended. Even then, he pointed out that, regardless of our intentions, time blurs the picture of past events. It would be difficult to disagree with him. Today, eighty years after the Warsaw Uprising, when we walk among modern buildings or stroll along fashionable boulevards, we forget that they have been built in places where, not so long ago, there were conspiracy points, insurgent positions and the graves of the fallen.

Our generations, however, have the undoubted privilege of learning about the events of August 1944 from those who took part. It is their memories and experiences that allow us to build a picture of those days. The harrowing but sometimes uplifting stories of sixty-three days in the lives of insurgents and civilians, men and women, children and adults, are the best way to learn history.

The eightieth anniversary of the Warsaw Uprising is therefore the right moment to reflect on how we remember those events and those people today. It is also an opportunity to think about who will maintain it and what it will look like in the future, when those who took part in the Uprising are no longer with us. The display boards present but a small part of the events of 1944, which were of great importance to the University community. The narrative is supplemented by the presentation of profiles of insurgents from the ‘Krybar’ Combat Group and their families, who are involved in keeping the memory of these heroes alive.

Preparing an exhibition scenario involves making choices: omitting certain elements and highlighting others, in the end only a small part of the important themes, photographs or memories can be presented. That is why both the insurgents and their families were involved in the organization of this exhibition. Who else could tell the story better than they could?

The exhibition consists of two parts: the first one is located on Krakowskie Przedmieście 32 and to see the second one you need to go to the Former University Library.



Grupa Powstańców, fot. autor nieznany;
ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

Group of insurgents; photo: unknown author;
from the collection of the Warsaw Rising Museum



Mapa z wytyczoną granicą podziału Polski pomiędzy III Rzeszę a ZSRR z 28 września 1939 r. podpisana przez Stalina i Ribbentropa; ze zbiorów Auswärtiges Amt, Politisches Archiv

Map showing the border of the division of Poland between the Third Reich and the USSR, signed by Stalin and Ribbentrop on 28 September 1939; from the collection of the Auswärtiges Amt, Politisches Archiv

Wrzesień 1939

1 września 1939 r. o godzinie 4.35 nad ranem rozpoczął się najtrudniejszy rozdział w historii naszego kraju. Oddziały niemieckie zaatakowały tereny Polski, rozpoczynając tym samym wojnę totalną i bezwzględną. Plan ataku przewidywał kampanię błyskawiczną, mającą zakończyć się w ciągu tygodnia. Działania były wymierzone nie tylko w wojsko i obiekty militarne, ale także w ludność cywilną. Polscy żołnierze odpierali ataki agresora aż przez pięć tygodni. 17 września 1939 r. wschodnią granicę Rzeczypospolitej przekroczyła Armia Czerwona. Zgodnie z paktem Ribbentrop-Mołotow z 23 sierpnia tego samego roku i podpisanym 28 września traktatem o granicach i przyjaźni między III Rzeszą a Związkiem Radzieckim tereny Polski zostały podzielone między dwóch agresorów.

September 1939

On 1 September 1939, at 4.35 a.m., the most difficult chapter in the history of Poland began. German troops attacked the Polish territories, starting a total and ruthless war. The plan was to carry out a blitzkrieg operation which was to be completed within a week. The actions were directed not only against the army and military installations, but also against the civilian population. Polish soldiers repelled the aggressor's attacks for nearly five weeks. On 17 September 1939, the Red Army crossed Poland's eastern border. In accordance with the Molotov-Ribbentrop Pact of 23 August of the same year and the Boundary and Friendship Treaty between the Third Reich and the Soviet Union signed on 28 September, Poland was divided between the two aggressors.



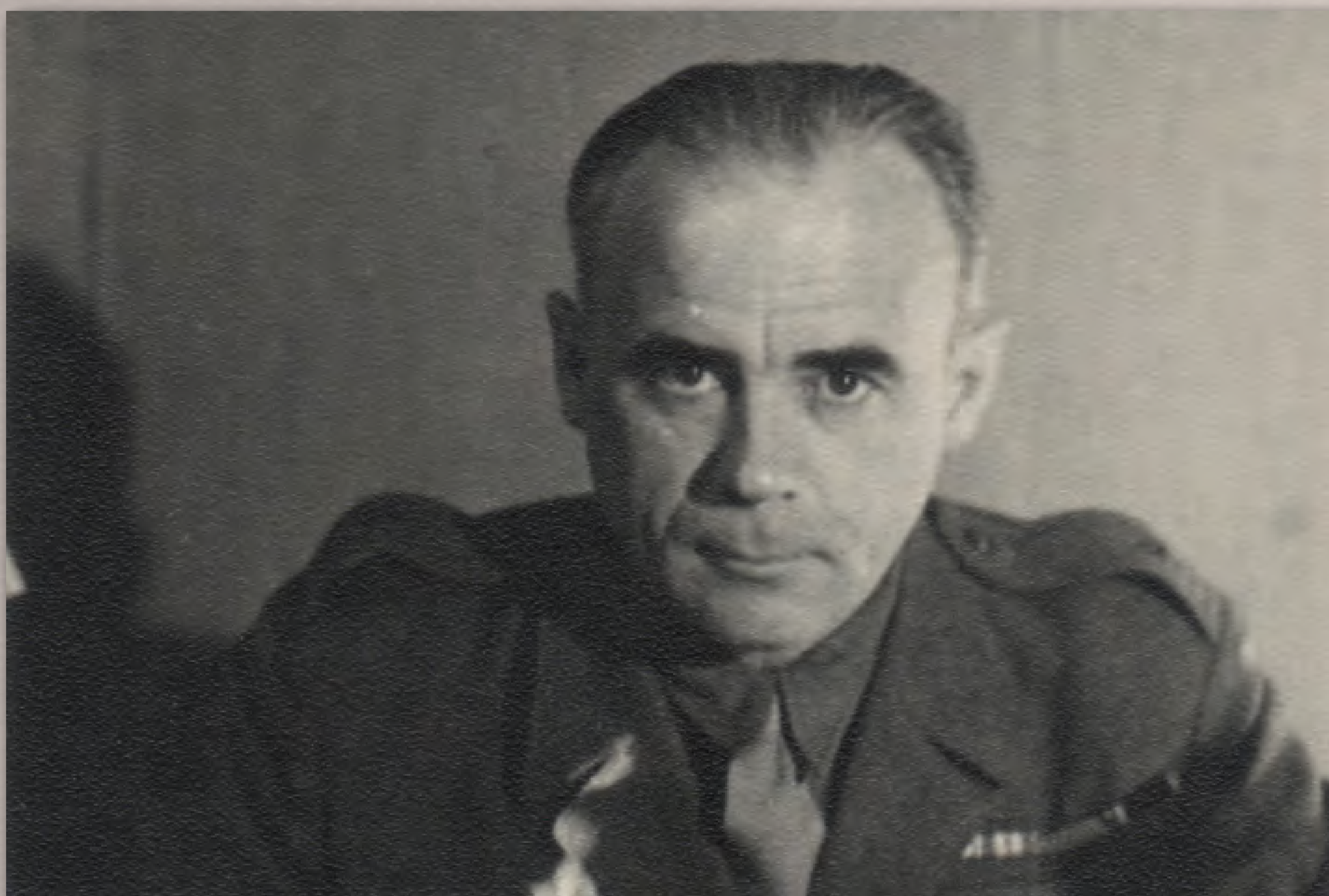
Rodzina Odorkiewiczów podczas ślubu Barbary w 1959 r.; zbiory prywatne

The Odorkiewicz family during Barbara's wedding in 1959; private collection



Barbara Cassidy z d. Odorkiewicz z mężem Jimem oraz synami, Seanem i Ianem Cassidy, lata 60.; zbiory prywatne

Barbara Cassidy née Odorkiewicz with her husband Jim and sons Sean and Ian Cassidy, 1960s; private collection



Cyprian Odorkiewicz „Krybar”; zbiory prywatne

Cyprian Odorkiewicz ‘Krybar’; private collection

„Krybar”

Cyprian Odorkiewicz „Krybar”, oficer rezerwy piechoty Wojska Polskiego, od pierwszych dni wojny brał udział w walkach. Po klęsce wrześniowej włączył się w działania konspiracyjne. W trakcie Powstania Warszawskiego dowodził Grupą Bojową „Krybar”, a następnie I Batalionem Strzelców 36. Pułku Piechoty Legii Akademickiej AK. Po upadku Powstania trafił do oflagu. Nie powrócił nigdy do Polski. W 1954 r. wraz z żoną i córkami Krystyną i Barbarą wyjechali do Stanów Zjednoczonych. Odorkiewicz zaangażował się w pracę Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa w Monachium, m.in. jako odpowiedzialny za emisję programu z Portugalii. Mieszkająca za oceanem rodzina „Krybara” do dziś pielęgnuje pamięć o jego bohaterskich czynach.

‘Krybar’

Cyprian Odorkiewicz ‘Krybar’, an officer of the Polish infantry reserve, took part in the fighting from the first days of the war, and after the defeat in September he joined the underground activities. During the Warsaw Uprising he commanded the ‘Krybar’ Combat Group, and then the 1st Rifle Battalion, 36th Infantry Regiment of the Academic Legion of the AK (Home Army). He never returned to Poland. In 1954 he emigrated to the United States with his wife and daughters Krystyna and Barbara. Towards the end of his life, Odorkiewicz became involved in the work of the Polish Radio Free Europe in Munich, and ‘Krybar’s’ family, who live abroad, still cherish the memory of his heroic deeds.



Widok Bramy Głównej UW, fot. Stefan Bałuk „Kubuś”; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

View of the main gate of the University of Warsaw; photo: Stefan Bałuk „Kubuś”; from the collection of the Warsaw Rising Museum

Przerwanie nauki

W pierwszych dniach września kadra naukowa i administracja Uniwersytetu Warszawskiego starały się kontynuować pracę w normalnym trybie. Na początku miesiąca odbyło się tradycyjne przekazanie władzy przez ustępującego rektora prof. Włodzimierza Antoniewicza nowo wybranemu prof. Jerzemu Modrakowskiemu. Plany uruchomienia zajęć akademickich zostały jednakże szybko zniweczone. Wraz z gwałtownym przebiegiem działań wojennych na terenie całego kraju i zbliżającym się frontem podjęto decyzję o ewakuacji Warszawy. Miasto opuściło wielu pracowników Uniwersytetu, przez co wznowienie roku akademickiego stało się niemożliwe. Sytuacja pogarszała się z dnia na dzień. Wobec rosnącej liczby rannych aule wykładowe zostały zaadaptowane na sale szpitalne, a profesorowie i studenci Wydziału Lekarskiego UW zaangażowani w pomoc rannym. Po kapitulacji stolicy budynki przy Krakowskim Przedmieściu zostały przejęte na pięć lat przez batalion Policji Bezpieczeństwa (Sicherheitspolizei).

Interruption of teaching

In the first days of September, the academic staff and administration of University of Warsaw tried to carry on as normal. The beginning of the month saw the traditional handover of power from the outgoing rector, Prof. Włodzimierz Antoniewicz, to the newly elected Prof. Jerzy Modrakowski. However, plans to open academic classes were quickly thwarted. With hostilities raging across the country and the front approaching, it was decided to evacuate Warsaw. Many of the University's staff left the city, making it impossible to resume the academic year. The situation deteriorated day by day. Faced with a growing number of wounded, lecture theatres were converted into hospital rooms, and professors and students from the University's faculty of medicine helped to care for the wounded. After the surrender of the capital, the buildings on Krakowskie Przedmieście Street were occupied by a battalion of the Security Police (Sicherheitspolizei) for five years.



Jan Gaździcki „Kazik”, w tle widoczne ruiny wieżowca Prudential, fot. Antoni Bohdziewicz; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

Jan Gaździcki 'Kazik', in the background are the ruins of the Prudential House skyscraper; photo: Antoni Bohdziewicz; from the collection of the Warsaw Rising Museum

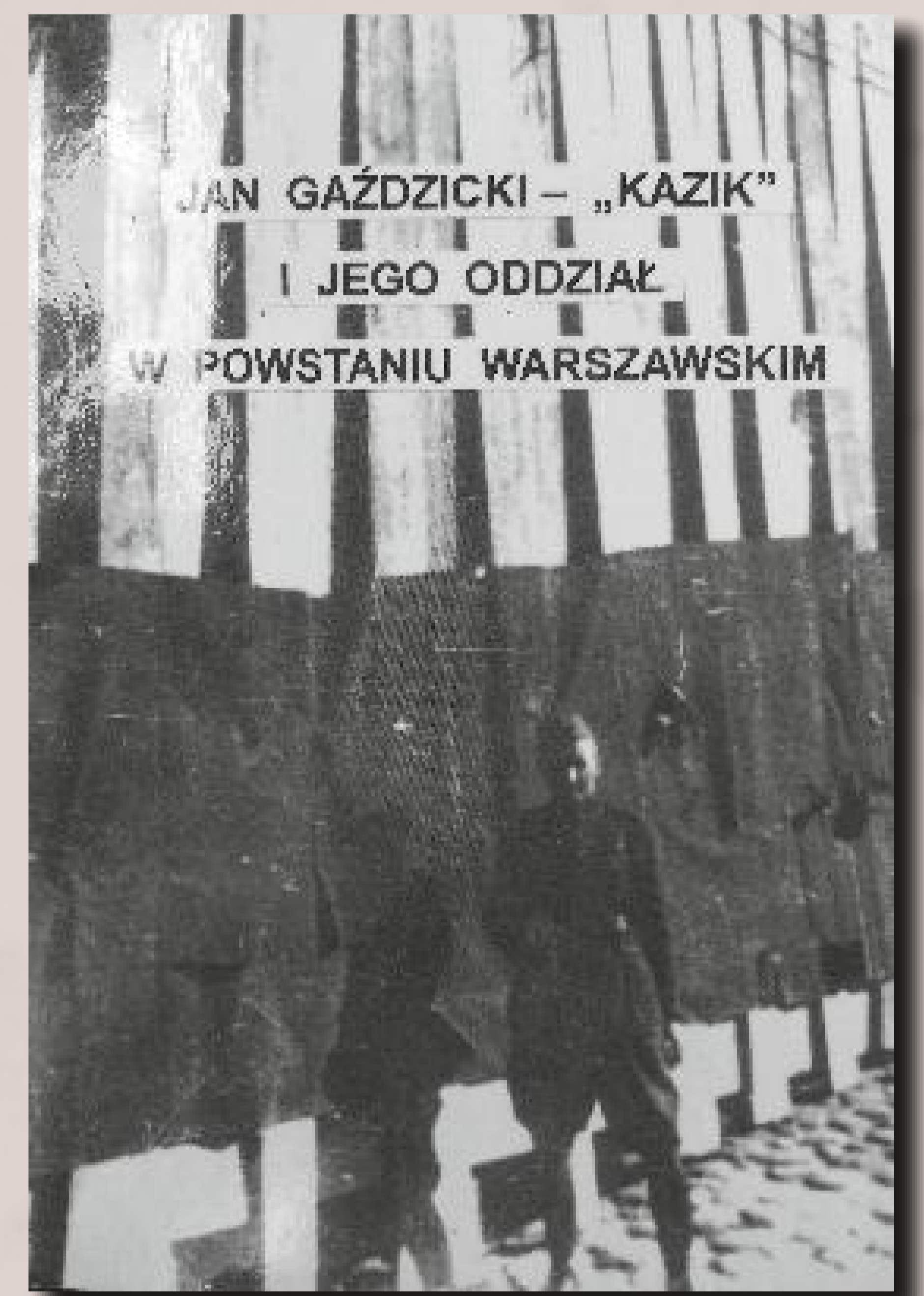
„Kazik” i „Gołąb”

Jan Gaździcki „Kazik” i Jerzy Gaździcki „Gołąb” są przykładem, że udział w Powstaniu Warszawskim nierzadko bywał rodzinny. „Kazik”, dowódca plutonu WSOP w 2. kompanii, który w młodości walczył w Legionach Piłsudskiego, nie sprzeciwił się, gdy jego 13-letni syn Jerzy zdecydował się zaangażować w Powstanie. Wyrazem troski o pamięć dotyczącą Powstania Warszawskiego na Powiślu jest monografia oddziału Jana Gaździckiego „Kazika”, która została opracowana i opublikowana pod koniec ubiegłego wieku przez Teresę Gaździcką, żonę Jerzego Gaździckiego „Gołębia”. Zdjęcie na okładce monografii przedstawia „Kazika” na tle zasłony utrudniającej wrogowi obserwację z mostów, zbudowanej na Solcu. Monografia zawiera dokumenty i wspomnienia, opublikowana została kosztem własnym w kilkudziesięciu egzemplarzach i przekazana do muzeów i bibliotek. Intencję Autorki wyraża umieszczona w monografii dedykacja: *Janowi Gaździckiemu – mojemu Teściowi, który był mi najlepszym Ojcem, pracę tę dedykuję. Ojcze, daną Ci obietnicę wypełniam zgodnie z Twoją wolą i opracowany tom przekazuję Potomnym.*



Jerzy Gaździcki z członkami rodziny mieszkającymi w kilku krajach europejskich; zbiory prywatne

Jerzy Gaździcki with family members who live in various European countries; private collection



Okładka monografii autorstwa Teresy Gaździckiej

Cover of the monograph by Teresa Gaździcka

‘Kazik’ and ‘Gołąb’

Jan Gaździcki ‘Kazik’ and Jerzy Gaździcki ‘Gołąb’ show that participation in the Warsaw Uprising was often a family affair. ‘Kazik’, commander of a 2nd Company WSOP platoon, who had fought in Piłsudski’s Legions in his youth, did not object when his thirteen-year-old son Jerzy decided to take part in the Uprising. The monograph of Jan Gaździcki’s (‘Kazik’s’) unit, compiled and published at the end of the twentieth century by Teresa Gaździcka, wife of Jerzy Gaździcki ‘Gołąb’, is an expression of the effort taken to ensure the Warsaw Uprising in Powiśle is remembered. The photograph on the cover of the monograph shows ‘Kazik’ against the backdrop of a curtain hindering enemy observation from the bridges built in the Solec area. Several dozen copies of the monograph, which contains documents and memoirs, were printed at the author’s own expense and given to museums and libraries. The author’s intentions are best expressed in her dedication: *To Jan Gaździcki – my father-in-law, who was the best of fathers to me. Father, I fulfil the promise made in accordance with your will and hereby bequeath this book to Posterity.*



Oficerowie Wehrmachtu przy pomniku Syreny, w tle most średnicowy, a za nim most Poniatowski, fot. autor nieznan; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

Wehrmacht officers at the Mermaid (Syrena) of Warsaw Statue, with the Cross-City Bridge in the background and the Poniatowski Bridge behind; photo: unknown author; from the collection of the Warsaw Rising Museum

Powiśle

Powiśle było terenem o znaczeniu strategicznym. To tu znajdowała się kluczowa dla poprawnego funkcjonowania miasta infrastruktura – łączące wschodnią i zachodnią część stolicy mosty Poniatowski, Kierbedzia i średnicowy oraz funkcjonująca przez cały okres wojny Elektrownia Warszawska. Opanowanie ulokowanego na skarpie Uniwersytetu Warszawskiego dawało możliwość kontroli nad tymi obiektami, ale również nad położonymi niżej ulicami.

Powiśle

Powiśle was an area of strategic importance. It was the location of key infrastructure for the proper functioning of the city – the bridges connecting the eastern and western parts of the capital – the Poniatowski, Kierbedzia and Cross-City (Most średnicowy) bridges, as well as the Warsaw Power Plant, which operated throughout the war. Control of the University of Warsaw, located on the escarpment, gave control of these facilities, as well as the streets below.



Jan Piotrowski „Lewar”; zbiory prywatne

Jan Piotrowski 'Lewar', private collection



Irena Piotrowska; zbiory prywatne

Irena Piotrowska; private collection



Okładka monografii autorstwa Jana Piotrowskiego

Cover of a monograph by Jan Piotrowski

„Lewar”

Jan Piotrowski „Lewar” w trakcie Powstania dowodził kompanią mającą za zadanie zdobycie Komendy Policji przy Krakowskim Przedmieściu. Pierwszego dnia walk na miejsce koncentracji dotarło tylko kilkunastu żołnierzy pierwotnie przydzielonych do oddziału, co wymusiło zmiany w planach. W przeciągu kolejnych dni „Lewar” odtworzył kompanię z żołnierzy, którzy przed godziną „W” nie zdążyli dołączyć do swoich dowódców, oraz z ochotników. Komenda Policji i kościół św. Krzyża zostały zdobyte dopiero 23 sierpnia 1944 r. Pamięć o dokonaniach „Lewara” podtrzymywana była przez łączniczkę w jego oddziale i późniejszą żonę Irenę, a teraz – jego wnuka Jacka Bąka. Wspomnienia Jana Piotrowskiego zostały utrwalone w książce *Jak zdobyć Kościół św. Krzyża i Komendę Policji?* wydanej wysiłkiem Jacka Bąka. On też jest autorem serii filmów dokumentalnych poświęconych Kompanii dziadka.

‘Lewar’

During the Uprising, Jan Piotrowski ‘Lewar’, commanded a company whose mission was to capture the Police Headquarters located at 1 Krakowskie Przedmieście Street. On the first day of the fighting, only a dozen of the soldiers originally assigned to the unit arrived at the meeting point, forcing a change in plans. In the following days, ‘Lewar’ reconstituted the company from soldiers who had not managed to join their commanders before ‘W’ Hour and from volunteers. The police headquarters and the Church of the Holy Cross were not taken until 23 August 1944. Memories of ‘Lewar’ were kept alive by his runner and later wife Irena and today by his grandson Jacek Bąk. Jan Piotrowski’s memoirs are recorded in the book *Jak zdobyć Kościół św. Krzyża i Komenda Policji?* (How to take over the Holy Cross Church and Police Headquarters) published on the initiative of Jacek Bąk. He is also the author of a documentary film about his grandfather’s company.





Spalony Pałac Kazimierzowski, fot. autor nieznany; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

The Kazimierzowski Palace damaged by fire; photo: unknown author; from the collection of the Warsaw Rising Museum

Niemiecka twierdza na Uniwersytecie

Latem 1944 r. atmosfera była szczególnie napięta. Hitler nie był w stanie ukryć skutków klęsk na froncie wschodnim. Ulicami stolicy wycofywały się na zachód resztki jego rozbitych oddziałów. Pod koniec lipca podjęto decyzję o ewakuacji z Warszawy niemieckich instytucji cywilnych oraz niektórych jednostek policji. Wyraźne zmiany w zachowaniu można było dostrzec również wśród oddziałów okupujących stolicę. Na krótko przed sierpniem załoga stacjonująca na Uniwersytecie została zwiększona o ok. 200 regularnych żołnierzy, a sam kampus przekształcono w twierdzę – przed Bramą Główną ustawiono bunkier, w zabytkowych gmachach umieszczono arsenały broni, cały teren otoczono podwójnymi zasiekami z drutu kolczastego, od strony skarpy wykopano rowy strzeleckie. Mimo tych przygotowań porażki armii okupanta powodowały panikę wśród niemieckich żołnierzy i urzędników, co dawało nadzieję na łatwe wyzwolenie Warszawy.

A German fortress at the University

The atmosphere was particularly tense in the summer of 1944. Hitler could not hide the effects of his defeats on the Eastern Front. The remnants of his shattered troops were retreating westwards through the streets of the capital. At the end of July, it was decided to evacuate German civilian institutions and some police units from Warsaw. There was also a marked change in the behaviour of the troops occupying the capital. Shortly before August, the garrison stationed at the University was increased by some 200 regular soldiers, and the campus itself was transformed into a fortress – a bunker was built in front of the main gate, weapons were stored in the historic buildings, the entire area was surrounded by double barbed wire, and military trenches were dug on the side of the escarpment. Despite these preparations, the defeats suffered by the occupying army caused panic among German soldiers and officials, thereby giving the Poles hope that the liberation of Warsaw would be easy.



Lucyna Buraczewska przy pomniku na Powązkach Wojskowych; zbiory prywatne

Lucyna Buraczewska at the memorial in the Powązki Military Cemetery; private collection



Dzieci Lucyny Buraczewskiej; zbiory prywatne

Lucyna Buraczewska's children; private collection



Lucyna Buraczewska w Dywizji Maczka; zbiory prywatne

Lucyna Buraczewska in the Maczek Division; private collection

„Żaba”

Lucyna Buraczewska z d. Borkowska „Żaba” w momencie rozpoczęcia Powstania miała zaledwie 17 lat. Nie przeszkodziło jej to jednak w aktywnym uczestniczeniu w najważniejszych akcjach Grupy Bojowej „Krybar” – pierwszej próbie zdobycia Uniwersytetu Warszawskiego, przejęciu Elektrowni i obronie pałacu Zamoyskich. Po wojnie „Żaba” podejmowała liczne działania na rzecz upamiętnienia poległych towarzyszy. To dzięki jej staraniom (podjętym już pod koniec lat 40.) na Powązkach Wojskowych w 1961 r. stanął pomnik dedykowany Krybarowcom. Lucyna Buraczewska przez całe swoje życie dbała, by kolejne pokolenia pamiętały o Powstańcach. Jej zasługą było sporządzenie w ramach prac Komisji Historycznej Światowego Związku Żołnierzy AK dokładnego spisu niemal ponad 1800 członków Grupy, zainicjowanie zlokalizowania miejsc pochówku żołnierzy „Krybara” oraz wszechstronna pomoc kombatantom. Jako wiceprzewodnicząca Koła „Krybar” była bardzo aktywna nawet w wieku 90 lat.

‘Żaba’

Lucyna Buraczewska ‘Żaba’ was only seventeen years old when the Uprising began. However, this did not prevent her from taking an active part in the most important actions of the ‘Krybar’ Combat Group – the first attempt to capture the University of Warsaw, the seizure of the power station and the defence of the Zamoyski Palace. After the war, ‘Żaba’ carried out numerous actions to commemorate fallen comrades. Thanks to her efforts (which began as early as the late 1940s), a monument to the members of the ‘Krybar’ Group was erected at the Powązki Military Cemetery, and throughout her life Lucyna Buraczewska has ensured that memories of the insurgents would be kept alive by future generations. As part of the work of the Historical Commission of the World Association of Home Army Soldiers, she compiled an accurate census of almost 1,800 members of the group, looked after their graves and provided extensive assistance to veterans. As vice-president of the ‘Krybar’ Veterans Circle, she was still very active at the age of ninety.



Grupa powstańców z III Zgrupowania „Konrad”, fot. Antoni Bohdziewicz; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

A group of insurgents from the 3rd 'Konrad' Battalion; photo: Antoni Bohdziewicz; from the collection of the Warsaw Rising Museum

Godzina „W”

Powstanie Warszawskie, w którym upatrywano szansy na wyzwolenie stolicy, rozpoczęło się 1 sierpnia 1944 r. o godz. 17. Rozkaz określający dokładny dzień i godzinę rozpoczęcia walki został wydany dopiero w przededniu wydarzeń, co zaskoczyło wielu dowódców poszczególnych oddziałów. Nie zdążyli zgromadzić wystarczającej ilości broni ani powiadomić rozproszonych po całym mieście żołnierzy o decyzji dowództwa. W efekcie nie wszystkim Powstańcom udało się dołączyć do swoich towarzyszy przed godziną „W”. Z takim problemem musiała zmierzyć się m.in. 3. kompania „Lewar” (należąca do Grupy Bojowej „Krybar”), do której 1 sierpnia zgłosiło się tylko kilku żołnierzy. Planowany przez nich w tym dniu atak na Komendę Policji przy Krakowskim Przedmieściu i pozorowane uderzenie na Uniwersytet nie zostały zrealizowane.

‘W’ hour

The Warsaw Uprising, which was seen as a chance to liberate the capital, began at 5 p.m. on 1 August 1944. The order specifying the exact day and time of the start of the battle was issued only on the eve of the events, which surprised many commanders of individual units. They did not manage to gather enough weapons or to inform the soldiers scattered throughout the city of the command's decision. As a result, not all insurgents were able to join their comrades before ‘W’-hour. Such a problem was faced, among others, by the 3rd ‘Lewar’ Company (part of the ‘Krybar’ Combat Group), to which only a few soldiers reported on 1 August. Their planned attack on the police headquarters in Krakowskie Przedmieście Street and a mock attack on the University failed to materialize.



Ryszard Langner „Złomicz” („Rafałki”), fot. autor nieznan; ze zbiorów środowiska „Krybar”

Ryszard Langner 'Złomicz' (the 'Rafałek' Platoon), photo: unknown author; from the collection of the 'Krybar' Veterans Circle

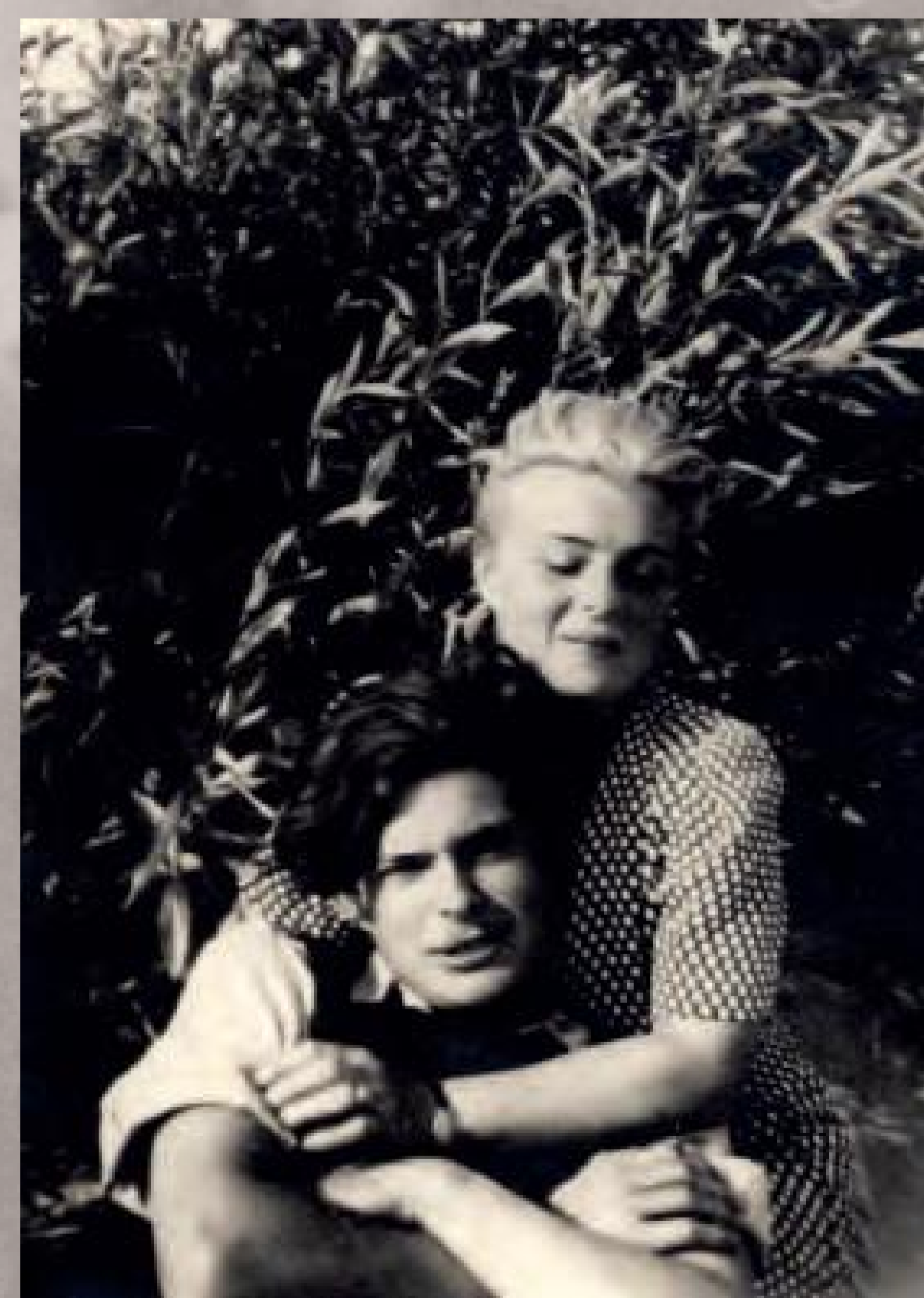
„Złomicz”

Ryszard Langner „Złomicz” należał do plutonu „Rafałków” (podlegającego 2. kompanii III Zgrupowania „Konrad”), oddelegowanego do niebezpiecznych zadań. Do jego obowiązków należało pozyskiwanie broni i amunicji, akcje zwiadowcze oraz zakłócanie trasy wrogich jednostek przemieszczających się mostami. Pluton „Rafałków” liczył zaledwie 25 młodych żołnierzy, których z łatwością można było odróżnić od innych Powstańców – nosili hełmy z namalowaną z boku literą „R” i białym orłem z przodu, a także naszyte na rękaw żółte proporczyki z trupią czaszką (niemiecki emblemat służący jako oznaczenie zaminiowanego lub skażonego terenu). „Złomicz” patriotyczną postawę wyniósł z domu – jego ojciec gen. Władysław Langner „Złom” dowodził obroną Lwowa we wrześniu 1939 r., a matka Zofia Langner „Złomir” była łączniczką w trakcie Powstania.



Ryszard Langner wraz z rodziną; zbiory prywatne

Ryszard Langner and his family; private collection



Ryszard Langner z żoną; zbiory prywatne

Ryszard Langner and his wife; private collection

‘Złomicz’

Ryszard Langner ‘Złomicz’ belonged to the ‘Rafałek’ Platoon (subordinated to the 2nd Company of the 3rd ‘Konrad’ Battalion), which was assigned to undertake dangerous tasks. These included the procurement of weapons and ammunition, reconnaissance and disrupting the routes of enemy units crossing bridges. The ‘Rafałek’ Platoon consisted of just twenty-five young soldiers who were easily distinguishable from other insurgents – they wore helmets with the letter ‘R’ painted on them and yellow pennants with a skull (a German emblem used to mark mined or contaminated terrain). ‘Złomicz’ acquired his patriotic attitude at home – his father General Władysław Langner ‘Złom’ commanded the defence of Lwów in September 1939, and his mother Zofia Langner ‘Złomir’ was a liaison officer during the Uprising.



Por. Waclaw Jastrzebski „Aspira” demonstruje kpt. Cyprianowi Odorkiewiczowi „Krybarowi” naszywkę dywizji Wiking ze zdobytgo transportera opancerzonego, fot. Sylwester Braun „Kris”; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

Lieutenant Waclaw Jastrzebski 'Aspira' shows Captain Cyprian Odorkiewicz 'Krybar' a Viking Division badge from a captured armoured personnel carrier; photo: Sylwester Braun 'Kris'; from the collection of the Warsaw Rising Museum

Grupa Bojowa „Krybar”

Powisłe było obszarem działań Grupy Bojowej Armii Krajowej „Krybar” dowodzonej przez kpt. Cypriana Odorkiewicza. Koncentrowała ona wszystkie powstańcze oddziały dzielnicy: III Zgrupowanie „Konrad” (obejmujące trzy kompanie), VIII Zgrupowanie „Bicz” (obejmujące cztery kompanie), Oddział WSOP „Cubryna” oraz Harcerską Poczta Polową (Oddział „Powisłe”). Nazwa Grupy wywodzi się od pseudonimu dowódcy – Krybar, który Odorkiewicz wybrał ze względu na imiona swoich córek – Krystyny i Barbary. W okresie istnienia Grupy Bojowej w jej szeregach walczyło ponad 2000 powstańców.

‘Krybar’ Combat Group

Powisłe was the area of operations of the Home Army’s ‘Krybar’ Combat Group, commanded by Captain Cyprian Odorkiewicz. It concentrated all the insurgent units of the area: The 3rd ‘Konrad’ Battalion (consisting of three companies), the 8th ‘Bicz’ Battalion (consisting of four companies), the WSOP ‘Cubryna’ Division and the Scouts’ Field Post Office (Powisłe Detachment). The name of the group came from the pseudonym of its commander, Krybar, which Odorkiewicz chose because of the names of his daughters, Krystyna and Barbara. More than 2,000 insurgents fought in the group’s ranks during its existence.



Marek Fernik przy muralu „Krybara” z wizerunkiem pojazdu pancernego Kubuś; Biuro Promocji UW

Marek Fernik next to the ‘Krybara’ mural with an image of the Kubuś armoured vehicle; Promotions Office UW



Małgorzata Fernik z d. Wencelis „Kubuś”; zbiory prywatne

Małgorzata Fernik née Wencelis, ‘Kubuś’; private collection



Józef Fernik „Globus” przy wozie pancernym Kubuś, fot. autor nieznany; zbiory prywatne

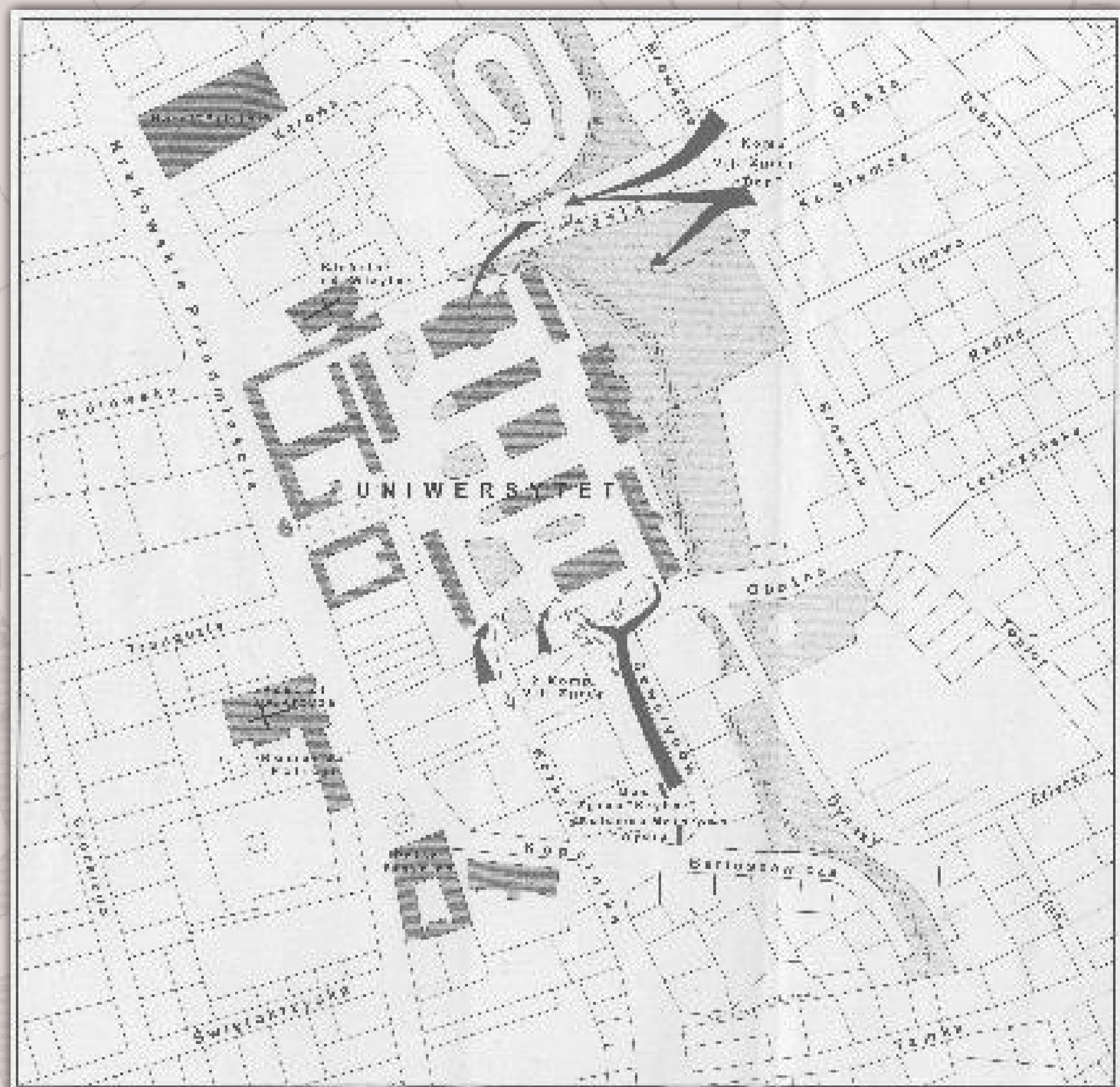
Józef Fernik, ‘Globus’ next to the Kubuś armoured vehicle; photo: unknown author; private collection

„Globus”

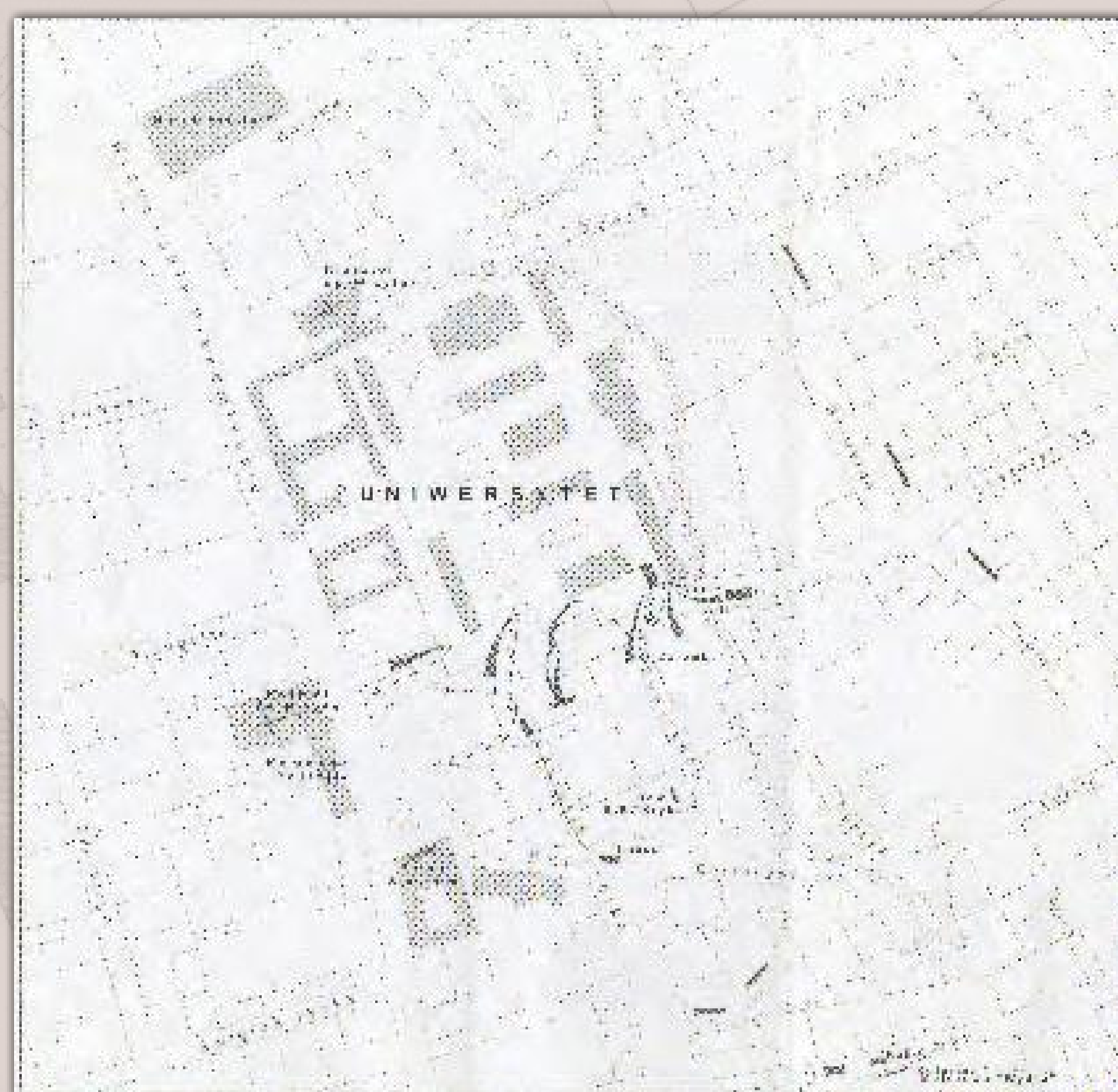
Józef Fernik „Globus” w historii Powstania Warszawskiego zapisał się jako szef zespołu odpowiedzialnego za powstanie samochodu pancernego Kubuś. Pojazd, którego konstrukcja zajęła jedynie 13 dni, powstał na bazie znalezionej w Elektrowni podwozia Chevroleta 157 i został wykorzystany 23 sierpnia w trakcie szturm na Uniwersytet. Zaangażowanie „Globusa” w projekt nie było przypadkowe – jeszcze przed wybuchem wojny był znakomitym fachowcem, majstrem Wydziału Mechanicznego PZL-Okęcie. Z Fernikiem wiąże się także nazwa nadana pojazdowi – Kubuś, która nawiązuje do pseudonimu zastrzelonej w trakcie Powstania żony konstruktora, Małgorzaty. Dziś pamięć o „Globusie” i unikatowym pojeździe pancernym podtrzymuje urodzony po wojnie syn konstruktora Marek Fernik.

‘Globus’

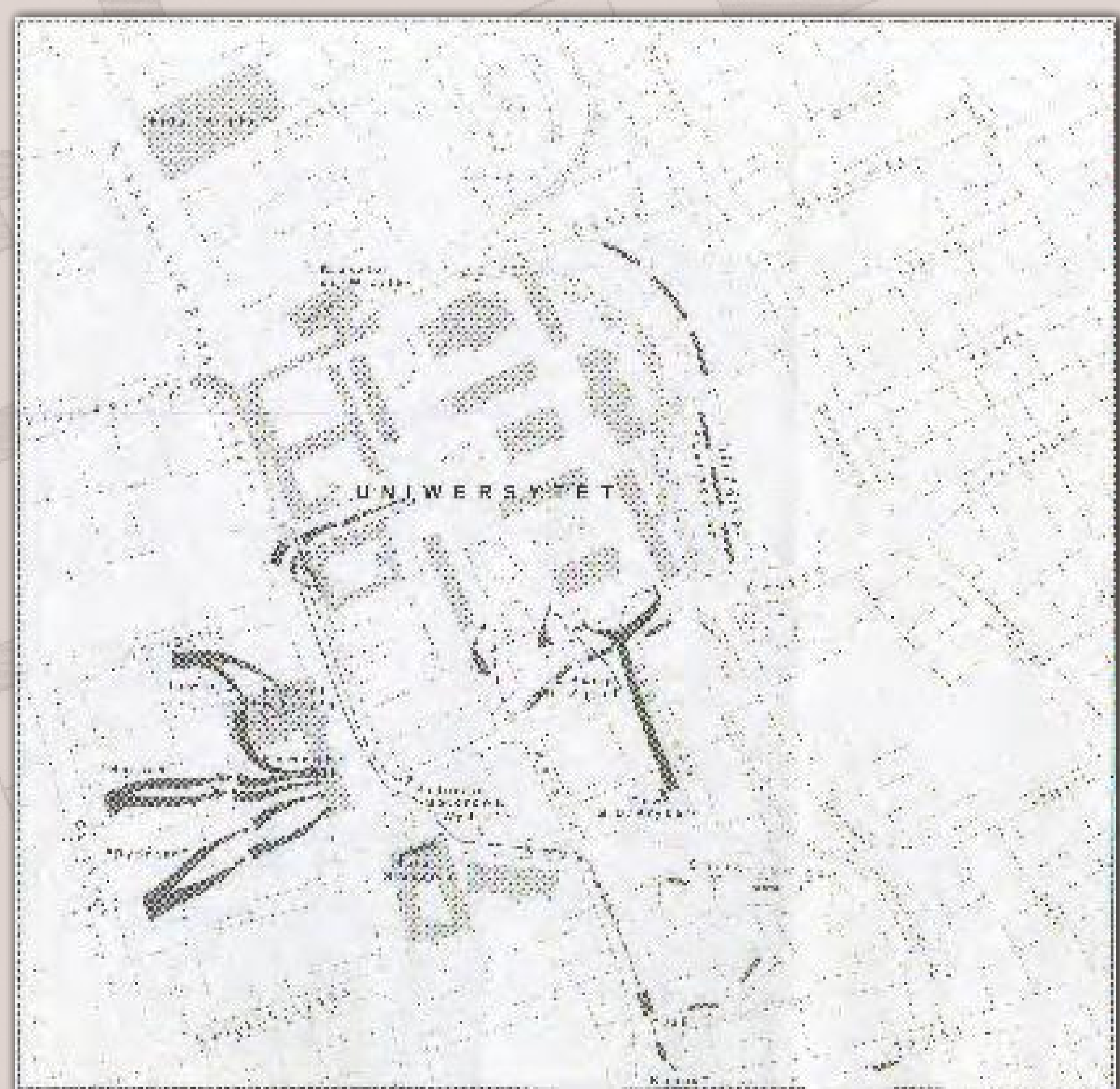
Józef Fernik, known as ‘Globus’, was in charge of building the Kubuś armoured vehicle during the Warsaw Uprising. It was made in thirteen days and was based on a Chevrolet 157 chassis found in the Power Plant and was used on 23 August during the assault on the University. ‘Globus’s’ involvement in the project was not accidental – even before the war broke out, he was a skilled worker – a foreman in the PZL-Okęcie Mechanical Department. Fernik is also associated with the name given to the vehicle – Kubuś, which refers to the pseudonym of the constructor’s wife, Małgorzata, who was shot dead during the Uprising. Today, the memory of ‘Globus’ and his unique armoured vehicle is kept alive by the constructor’s son Marek Fernik.



1.08.1944



2.09.1944



23.08.1944

Plany szturmu; zbiory Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego

Assault plans; collections of the University of Warsaw Museum

Trzy szturmy

Powstańcy wiązali duże nadzieje ze zdobyciem Uniwersytetu Warszawskiego. Pierwsza próba przejęcia gmachów przy Krakowskim Przedmieściu została podjęta jeszcze 1 sierpnia, kilkanaście minut przed godziną „W”. Powstańcy wykorzystali element zaskoczenia, ale mimo to przeprowadzony przez oddziały „Krybara” szturm od ul. Obożnej i ul. Gęstej zakończył się niepowodzeniem. Żołnierze nie posiadali wystarczającej ilości uzbrojenia, przez co nie byli w stanie przedrzeć się przez silnie bronione stanowiska niemieckie. W trakcie ataku wielu żołnierzy zostało rannych lub straciło życie. Kolejne próby podjęto 23 sierpnia i 2 września. Pomimo wykorzystania tym razem przez Powstańców wozów bojowych (Kubuś i Szary Wilk) także te szturmy zakończyły się niepowodzeniem.

Three attacks

The insurgents had high hopes of capturing the University of Warsaw. The first attempt to seize the buildings on Krakowskie Przedmieście Street was made as early as 1 August, several minutes before ‘W’ Hour. The insurgents took advantage of the element of surprise, but the attack from Obożna and Gęsta streets, carried out by ‘Krybar’ units, ended in failure. The soldiers did not have enough weapons and were unable to break through the heavily defended German positions. Many were wounded or killed in the attack. Further attempts were made on 23 August and 2 September. Despite the fact that this time the insurgents used combat vehicles (nicknamed ‘Kubuś’ and ‘Szary Wilk’ [grey wolf]), these attacks were also unsuccessful.



Jan Białecki „Krótki” wraz z rodziną; zbiory prywatne

Jan Białecki 'Krótki' and his family; private collection



Jan Białecki „Krótki” wraz z rodziną; zbiory prywatne

Jan Białecki 'Krótki' and his family; private collection



Powstaniec w ruinach kościoła św. Krzyża, fot. Eugeniusz Haneman; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

Insurgent among the ruins of the Holy Cross Church, photo: Eugeniusz Haneman; Warsaw Rising Museum

„Krótki”

Jan Białecki „Krótki” był jednym z żołnierzy, którzy, nie mogąc dotrzeć do swojej macierzystej jednostki na Żoliborzu, trafili do kompanii „Lewara”. 23 sierpnia brał udział w udanym szturmie na kościół św. Krzyża i sąsiadujące z nim budynki w trakcie którego został ranny. Zdobycie kościoła uznaje się za jeden z największych sukcesów w czasie walk o stolicę. Pamięć o bohaterskich czynach „Krótkiego” pielęgnuje jego rodzina. Na przywołanie szczególnie zasługuje artystyczna działalność jego wnuczki, Doroty Frontczak, która wraz z grupą innych polskich artystek wzięła udział w projekcie muzycznym *Morowe panny*. Jego efektem jest wyjątkowy album z piosenkami poświęconymi kobietom z okresu Powstania Warszawskiego.

‘Krótki’

Jan Białecki, known as ‘Krótki’, was one of the soldiers who ended up in the ‘Lewar’ Company having been unable to reach his home unit in Żoliborz. On 23 August, he took part in the assault on the Holy Cross Church and neighbouring buildings. Capturing the church was one of the capital’s biggest victories. His family remembers his heroism. The artistic activities of his granddaughter, Dorota Frontczak, are worth remembering; together with a group of other Polish artists she participated in a musical project called *Morowe panny* the effect of which is an exceptional album of songs dedicated to women who participated in the Warsaw Uprising.





Troje cywili idących w kierunku barykady zamykającej wylot ul. Wareckiej na Nowy Świat, fot. Tadeusz Bukowski „Bończa”; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

Three civilians walking towards the barricade blocking the exit from Warecka Street to Nowy Świat Street; photo: Tadeusz Bukowski 'Bończa'; from the collection of the Warsaw Rising Museum

Nadzieja, gorycz, wytrwanie

Wybuch Powstania Warszawskiego przyniósł nadzieję na zakończenie pięcioletniej okupacji. Pierwsze dni naznaczone były więc optymizmem i wiarą w szybkie zakończenie walk. Ludność cywilna chciała, na miarę swoich możliwości i doświadczenia, wesprzeć walczących – na ulicach spontanicznie budowano barykady mające blokować ruch wojsk nieprzyjacielskich, organizowano kuchnie, niesiono pierwszą pomoc. Warszawiacy z radością wywieszali biało-czerwone flagi na budynkach. Jednak im dłużej trwało Powstanie, tym bardziej nadzieja gasła. Brutalne tłumienie walk w kolejnych dzielnicach osłabiało morale mieszkańców, a poparcie dla samych Powstańców malało.

Hope, bitterness, perseverance

The outbreak of the Warsaw Uprising brought hope of an end to the five years of occupation. The first days were therefore marked by optimism and belief in a quick end to the fighting. Civilians wanted to support the combatants to the best of their ability and experience – barricades were spontaneously erected in the streets to block the movement of enemy troops, canteens were organized and first aid was provided. Varsovians happily flew red and white flags on buildings. But as the Uprising continued, hope faded. The brutal suppression of fighting in successive areas weakened residents' morale, and support for the insurgents themselves dwindled.



Andrzej Korczak-Branecki „Biały Bóbr” z synami; zbiory prywatne

Andrzej Korczak-Branecki 'Biały Bóbr' with his sons; private collection



Andrzej Korczak-Branecki „Biały Bóbr” z synami Zbigniewem i Tadeuszem w Muzeum Powstania Warszawskiego; zbiory prywatne

Andrzej Korczak-Branecki 'Biały Bóbr' with his sons Zbigniew and Tadeusz; private collection

„Biały Bóbr”

Andrzej Korczak-Branecki „Biały Bóbr” w momencie wybuchu II wojny światowej miał zaledwie dziewięć lat. Dość szybko rozpoczęła się jego działalność w konspiracji. W wieku 11 lat wstąpił do Szarych Szeregów, a już dwa lata później działał w Armii Krajowej. Podobnie jak inni chłopcy w jego wieku przydzieleni do Grupy Bojowej „Krybar” pełnił funkcję łącznika i kolportera prasy konspiracyjnej oraz prowadził działania wywiadowcze. Po upadku Powstania „Biały Bóbr” wyszedł z Warszawy z ludnością cywilną i dostał się do obozu w Pruszkowie, skąd został wywieziony na roboty przymusowe do obozu koncentracyjnego Dachau. Następnie Andrzej Korczak-Branecki trafił do Mannheim-Sandhofen, gdzie pracował przymusowo w fabryce Daimler-Benz-Puch. W styczniu 1945 r. został przewieziony do Frankfurtu nad Menem i tam, jako 14-letni chłopiec, skierowany do niewolniczej pracy w fabryce Adlera. 24 marca 1945 r. wyszedł z Frankfurtu w „marszu śmierci” do Dachau, gdzie doczekał wyzwolenia. Jeszcze tego samego roku wrócił do Polski.

‘Biały Bóbr’

Andrzej Korczak-Branecki ‘Biały Bóbr’ was only nine years old at the start of the Second World War. He started his underground activities early on. Aged eleven, he joined the Grey Ranks (Szare Szeregi). Two years later, he was active in the Home Army. Like other boys in the ‘Krybar’ Combat Group, he acted as a liaison officer and distributed underground press and conducted intelligence activities. After the Uprising, ‘Biały Bóbr’ left Warsaw with the civilians and was sent to a camp in Pruszków. He was then sent to Dachau where he had to perform forced labour. Andrzej Korczak-Branecki was sent to Mannheim-Sandhofen, where he performed forced labour at the Daimler-Benz-Puch factory. In January 1945, he was taken to Frankfurt where he was forced to work in the Adler factory. On 24 March 1945, he left Frankfurt on a ‘death march’ to Dachau, where he lived to see liberation. Later that year, he returned to Poland.



Stanisław Skibniewski „Cubryna”, dowódca Zgrupowania Wojskowej Służby Ochrony Powstania „Cubryna”, fot. Tadeusz Bukowski „Bojca”; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

Stanisław Skibniewski 'Cubryna', Commander of the 'Cubryna' Battalion of the Uprising's Military Protection Services (WSOP); photo: Tadeusz Bukowski 'Bojca'; from the collection of the Warsaw Rising Museum

Elektrownia na Powiślu

Jednym z wydarzeń, które w istotny sposób wpłynęły na przebieg walk na Powiślu, było zdobycie przez żołnierzy z Oddziału WSOP „Cubryna” Elektrowni Miejskiej. Już drugiego dnia Powstania oddziały składające się z głównie z pracowników elektrowni, nieposiadających należytego uzbrojenia i doświadczenia w boju, odbiły z rąk niemieckich strategiczny zakład. Żołnierze WSOP przez pięć tygodni bohatersko znosili ostrzał nieprzyjaciela, naprawiając wyrządzone szkody, dzięki czemu miasto było nieustannie zasilane energią – zapewniona była łączność, działały szpitale, warsztaty i drukarnie. Załoga Elektrowni zaangażowana była również w konstrukcję pojazdu pancernego Kubuś.

The Powiśle Power Station

One of the events that significantly influenced the course of the fighting in Powiśle was the capture of the town's power station by soldiers of the WSOP 'Cubryna' Division. On the second day of the uprising, the units, consisting mainly of power station workers without proper weapons and combat experience, retook the strategic plant from German hands. For five weeks, the soldiers of the WSOP heroically withstood enemy shelling and repaired the damage so that the city was constantly supplied with electricity – communications were ensured, hospitals, workshops and printing presses were in operation. The crew of the power station was also involved in the construction of the Kubuś armoured vehicle.



Pelagia i Bolesław Duczkowscy wraz dziećmi – Haliną, Jerzym i Ryszardem – przed wybuchem wojny; zbiory prywatne

Pelagia and Bolesław Duczkowski with their children – Halina, Jerzy and Ryszard are shown here before the outbreak of the war; private collection.



Kielich mszalny upamiętniający Powstańców; zbiory prywatne

Chalice commemorating the Insurgents; private collection



Teresa Duczkowska wraz z bratem Andrzejem Duczkowskim i kard. Stefanem Wyszyńskim, fot. Anna Gulak; zbiory prywatne

Teresa Duczkowska with her brother Andrzej Duczkowski and Cardinal Stefan Wyszyński; photo: Anna Gulak; private collection

„Rawa”, „Radwan”, „Rysiek”

Rodzina Duczkowskich jest kolejnym przykładem wielopokoleniowego zaangażowania w Powstanie. Bolesław Duczkowski „Rawa” był dowódcą plutonu 1117 w 4. kompanii VIII Zgrupowania „Bicz” Grupy Bojowej „Krybar”, jego starszy syn Jerzy „Juras” walczył w Batalionie „Miłosz”, natomiast młodszy Ryszard „Rysiek” w wieku 14 lat dołączył do kompanii ojca. Pamięć o zaangażowaniu w walki o wolność jest pielęgnowana przez kolejne pokolenia rodziny „Rawy”: najmłodszego syna ks. Andrzeja Duczkowskiego (zm. 2012 r.), córkę Teresę oraz wnuczki „Rawy”: Annę i Gabrielę Gulak. Absolwentka Akademii Sztuk Pięknych Teresa Duczkowska spełniła życzenie kardynała Stefana Wyszyńskiego, projektując i wykonując własnoręcznie kielich mszalny, który jest swoistym pomnikiem upamiętniającym męczeństwo obrońców stolicy.

‘Rawa’, ‘Radwan’, ‘Rysiek’

The Duczkowski family was also involved in the Uprising. Bolesław Duczkowski ‘Rawa’ was the commander of Platoon 1117 in the 4th company of the 8th ‘Bicz’ Battalion of the ‘Krybar’ Combat Group. His older son Jerzy ‘Juras’ fought in the 1st ‘Miłosz’ Battalion, while the younger Ryszard ‘Rysiek’ joined his father’s company at the age of fourteen. The ‘Rawa’ family has kept the memory of the fight for freedom alive for generations. The youngest son, Rev. Andrzej Duczkowski (died 2012), daughter Teresa, and granddaughters Anna and Gabriela Gulak all remember their father. Teresa Duczkowska also made a chalice which, on the initiative of Cardinal Stefan Wyszyński, was to commemorate those who had died defending Warsaw.



Dzieci oglądające przedstawienie teatryku *Kukielki pod Barykadą* na podwórzu kamienicy przy ul. Konopczyńskiego 5/7, fot. Joachim Joachimczyk „Joachim”; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

Children watching a performance of the puppet theatre *Kukielki pod Barykadą* (Puppets at the Barricade) in the courtyard of a tenement house at 5/7 Konopczyńskiego Street; photo: Joachim Joachimczyk 'Joachim'; from the collection of the Warsaw Rising Museum

Poezja, teatr i bomby

Każdy dzień Powstania wiązał się z ryzykiem utraty domu, zdrowia, życia. Cywile i żołnierze dokładali wszelkich starań, by pomóc innym przetrwać trudny czas. W radiowęzłach rozbrzmiewały pełne optymizmu piosenki patriotyczne, rozprowadzano prasę powstańczą, jak utworzoną z inicjatywy Cypriana Odorkiewicza „Krybara” „Barykadę Powiśla”, w której nie brakowało informacji o sytuacji w stolicy, o działaniach na frontach w innych miastach Europy czy materiałów satyrycznych. Ogromną inicjatywą wykazali się artyści, którzy pisali wiersze, słowa piosenek patriotycznych oraz przygotowywali wydarzenia kulturalne, koncerty i przedstawienia dla dzieci (m.in. teatryk *Kukielki pod Barykadą*, którego otwarcie odbyło się 16 sierpnia przy ul. Tamka 38 przed dowództwem Grupy Bojowej „Krybar”). Pozwalało to choć na chwilę zapomnieć o bombardowaniach i codziennych bolączkach.

Poetry, theatre and bombs

Every day of the Uprising brought the risk of losing one's home, one's health, one's life. Civilians and soldiers did their best to help others survive the difficult times. Patriotic songs full of optimism were played on the radio, and the insurgent press was distributed, such as *Barykada Powiśle*, created on the initiative of Cyprian Odorkiewicz 'Krybar', which did not lack information about the situation in the capital, about actions on the fronts in other European cities, and satirical material. Great initiative was shown by artists who wrote poems and patriotic songs and prepared cultural events, concerts and performances for children (including a theatre called *Kukielki pod Barykadą* (Puppets at the Barricade), which opened on 16 August at 38 Tamka Street, in front of the headquarters of the 'Krybar' Battalion). It allowed people to forget, at least for a while, the bombings and everyday problems.



Bracia Bieleccy wraz z rodzicami i siostrą, 1922 r.; zbiory prywatne

The Bielecki brothers with their parents and sister, 1922; private collections



Walerian Bielecki „Inżynier Jan” wraz z rodziną; zbiory prywatne

Walerian Bielecki ‘Inżynier Jan’ with his family; private collection



Dzieci Waleriana Bieleckiego „Inżyniera Jana”: Jacek, Piotr i Ewa; zbiory prywatne

The children of Walerian Bielecki ‘Inżynier Jan’: Jacek, Piotr and Ewa; private collection

„Inżynier Jan”

W szeregach Zgrupowania „Krybar” walczyli trzej bracia Bieleccy – Walerian „Inżynier Jan”, Feliks „Szczęśliwy” i Wiktor „Srogi”. Najstarszy z nich, Walerian, brał udział w kampanii wrześniowej. Został wzięty do niewoli w Lublinie, skąd udało mu się uciec i powrócić do stolicy. W Warszawie „Inżynier Jan” przystąpił do działań konspiracyjnych. Jako absolwent Politechniki Warszawskiej przygotował projekt wozu pancernego Kubuś. Przez większość okupacji Walerian niemal zawsze miał przy sobie notatniki, w których szkicował to, co widział: życie w okupowanym mieście, Powstańców, barykady, czołgi, twórców Kubusia. Po wojnie „Inżynier Jan” powrócił do wyuczonego zawodu architekta – włączył się w odbudowę Warszawy i Białegostoku. O Powstaniu nie mówił dużo.

‘Inżynier Jan’

Three Bielecki brothers fought in the ‘Krybar’ Combat Group: Walerian, Feliks and Wiktor. Walerian took part in the September campaign. He was captured in Lublin but escaped and returned to Warsaw. In Warsaw, ‘Inżynier Jan’ joined a group of conspirators. He graduated from the Warsaw Polytechnic (now the Warsaw University of Technology) and helped build the Kubuś armoured vehicle. Walerian always had notebooks with him during the occupation. He sketched what he saw: life in the city, the insurgents, the barricades, the tanks, and the makers of Kubuś. After the war, ‘Inżynier Jan’ returned to his profession and helped rebuild Warsaw and Białystok. He did not talk much about the Uprising.



Wysadzony pomnik Kopernika na Krakowskim Przedmieściu, fot. autor nieznany; ze zbiorów Muzeum Powstania Warszawskiego

The blown up Copernicus monument on Krakowskie Przedmieście Street; photo: unknown author; from the collection of the Warsaw Rising Museum

Ewakuacja

2 września Powstańcy ewakuowali się ze Starego Miasta, którego nie można już było dłużej bronić. Ponad 4 tys. żołnierzy i cywilów przeszło kanałami do Śródmieścia. 5 września o godzinie 15 kpt. „Cubryna” dał rozkaz wycofania się z terenu Elektrowni. Dalsza obrona terenów między Wybrzeżem Kościuszkowskim, Solcem, Starym Miastem i skarpą przy Uniwersytecie miała już tylko umożliwić przejście do innych części miasta. Następnego dnia Powiśle upadło.

Evacuation

On 2 September, the insurgents evacuated the Old Town, which was no longer defensible. Over 4,000 soldiers and civilians made their way through the sewers to the Śródmieście (city centre) district. On 5 September, at 3 p.m., Captain 'Cubryna' gave the order to withdraw from the area of the power station. Further defence of the areas between Wybrzeże Kościuszkowskie, Solec, Stare Miasto and the escarpment near the University was only to allow escape to other parts of the city. The next day the Powiśle area fell.



Feliks Bielecki „Szczęśliwy” na przepustce z synem w trakcie Powstania; zbiory prywatne

Feliks Bielecki „Szczęśliwy” (Lucky) with his son during the Uprising; private collection



Katarzyna Sawicka (wnuczka Waleriana), Ewa Bielecka-Sawicka (córka Waleriana) i Magda Bossard (córka Feliksa); zbiory prywatne

Katarzyna Sawicka (Walerian's granddaughter), Ewa Bielecka-Sawicka (Walerian's daughter) and Magda Bossard (Feliks's daughter); private collection



List wysłany przez Józefę Bielecką do przebywającego w obozie Feliksa Bieleckiego „Szczęśliwego” z informacjami o ich synku; zbiory prywatne

Letter from Józefa Bielecka to Feliks Bielecki „Szczęśliwy” (Lucky) about their son. Feliks was detained in a prisoner of war camp; private collection

„Szczęśliwy”

Feliks Bielecki „Szczęśliwy” podobnie jak starszy brat dołączył do Zgrupowania „Krybar”. Walczył w 2. kompanii, plutonie 109. Na kilka miesięcy przed wybuchem Powstania, w marcu, urodził się jego syn Krzysztof. „Szczęśliwy” starał się otrzymywać przepustki i mimo ciągłego zagrożenia odwiedzać rodzinę. Przebywając w niewoli po upadku Powstania otrzymywał listy od żony z informacjami o synku.

‘Szczęśliwy’ (Lucky)

Feliks Bielecki ‘Szczęśliwy’ joined the ‘Krybar’ Combat Group like his older brother. He fought in the 2nd Company, Platoon 109. His son Krzysztof was born in March, a few months before the Uprising. ‘Szczęśliwy’ tried to get passes to visit his family despite the danger. Feliks’s concern for his son is also evident in the letters he sent from his place of captivity after the fall of the Uprising.



Ryszard Langer „Złomicz” w obozie w Fallingbostel, fot. autor nieznanym; zbiory prywatne

Ryszard Langer 'Złomicz' in the camp in Fallingbostel; photo: unknown author; private collection

Dalsze losy Powstańców

Po kapitulacji zdecydowana większość Powstańców z Grupy Bojowej „Krybar” trafiła do niemieckiego obozu jenieckiego XI-B w Fallingbostel (na południe od Hamburga). Po kilku tygodniach zostali rozlokowani po różnych stalagach, m.in. w Dorsen i Oberlangen. Przebywali tam do czasu wyzwolenia przez wojska alianckie w kwietniu 1945 r. Ci, którzy nie zdecydowali się powrócić do Polski, wstąpili w szeregi oddziałów dowodzonych przez gen. Władysława Andersa czy gen. Stanisława Maczka.

Further fate of the insurgents

After the surrender, most of the insurgents from the 'Krybar' Battalion were sent to the German Stalag XI-B prisoner of war camp in Fallingbostel. They were then sent to various other camps, including Dorsen and Oberlangen where they stayed until the Allies liberated them in April 1945. Those who did not want to go back to Poland joined the units commanded by General Władysław Anders or General Stanisław Maczek.



Barbara Bielecka-Woźniczko; zbiory prywatne

Barbara Bielecka-Woźniczko; private collection



Bracia Bieleccy przebywający w niewoli po upadku Powstania; zbiory prywatne

The Bielecki brothers in captivity after the fall of the Uprising; private collection



63 dni..., aut. Barbara Bielecka-Woźniczko

63 Days..., author: Barbara Bielecka-Woźniczko

„Srogi”

Wiktor Bielecki „Srogi” w latach okupacji służył w batalionie radiotelegraficznym „Iskra”, który podlegał pod V Oddział (Łączności) Komendy Głównej Armii Krajowej. W okresie Powstania walczył w Zgrupowaniu „Krybar”, w tym samym plutonie co „Szczęśliwy”. Pamięć o trzech braciach Bieleckich jest pielęgnowana przez ich rodziny. Szczególnie widoczne jest to w twórczości córki „Srogiego”, malarki Barbary Bieleckiej-Woźniczko. Powstanie Warszawskie, trudne doświadczenia żołnierzy, zniszczenia stolicy są tematami cyklu jej poruszających obrazów.

‘Srogi’

During the occupation Wiktor Bielecki ‘Srogi’ served in the ‘Iskra’ radiotelegraphic battalion, which was subordinate to the 5th Division (Communications) of the Home Army Headquarters. During the Uprising he fought in the ‘Krybar’ Combat Group, in the same platoon as ‘Szczęśliwy’ (Lucky). The memory of the three Bielecki brothers is cherished by their families. This is particularly evident in the work of ‘Sroga’s’ daughter, the painter Barbara Bielecka-Woźniczko. The Warsaw Uprising, the difficult experiences of the soldiers, and the destruction of the capital are the subjects of a series of moving paintings.



Studenci UW porządkujący teren kampusu, ok. 1946 r., fot. autor nieznan; zbiory Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego

UW students cleaning up the campus, c. 1946; photo: unknown author; collection of the University of Warsaw Museum

Odbudowa

Stacjonowanie oddziałów niemieckich na kampusie uchroniło go przed całkowitym zniszczeniem. W czasie wojny najbardziej ucierpiały wypalone Pałac Kazimierzowski, gmach Poseminaryjny, Pokuratorski i szpital św. Rocha. Inne budynki były w mniejszym lub większym stopniu uszkodzone. Okupanci zrabowali aparaturę badawczą i wyposażenie. Teren uczelni, gdzie jeszcze we wrześniu 1944 r. toczyły się zacięte walki, już wiosną 1945 r. był szykowany na przyjęcie studentów. Społeczność uniwersytecka spontanicznie przystąpiła do prac porządkowych i przygotowania budynków na nadchodzący rok akademicki. Już wówczas planowano, że Uniwersytet wzniesie obiekty dydaktyczne na terenie Powiśla, poniżej Pałacu Kazimierzowskiego. Nowa biblioteka i nowoczesne gmachy uczelni są kontynuacją tej wizji.

Rebuilding

The presence of German troops on the campus saved it from total destruction. The Kazimierzowski Palace, Former Seminary Building, Former Superintendent's Building and St Roch's Hospital were badly damaged – others less so. The occupying forces stole research equipment. The University campus were being prepared to receive students in the spring of 1945, even though there was still fighting in September 1944. The university community cleaned up and prepared the buildings for the new academic year. The university planned to build teaching facilities in the Powiśle district. The new library and the university's modern buildings are a continuation of this vision.



Jan Szustorowski „Niuśka” w trakcie Powstania Warszawskiego; ze zbiorów środowiska „Krybar”

Jan Szustorowski 'Niuśka' during the Warsaw Uprising, from the collection of the 'Krybar' Veterans Circle

„Niuśka”

Jan Szustorowski „Niuśka” w trakcie Powstania Warszawskiego służył w plutonie WSOP dowodzonym przez Jana Gaździckiego „Kazika”. Żołnierzy tego plutonu można było rozpoznać po charakterystycznej opasce – zielonej z naszytą białą-czerwoną szachownicą – noszonej na mankietach prawego rękawa. Oddział, do którego należał „Niuśka”, koncentrował się przy ulicy Tamka, w okolicach kościoła św. Teresy. Po wojnie na Tamce ustawiono pomnik poświęcony Grupie Bojowej „Krybar”. W jego powstanie, a także w zagospodarowanie przestrzeni wokół niego, zaangażował się Szustorowski. Już wcześniej jego wkład w opiekę nad symbolicznym grobem poległych Powstańców Krybara docenił Stanisław Krowacki „Leonowicz”, dowódca 2. kompanii III Zgrupowania „Konrad”, a następnie zastępca dowódcy III Zgrupowania, dedykując mu wiersz Seweryna Goszczyńskiego *Sadźmy róże* z czasów powstania listopadowego, który był równocześnie hymnem Warszawskiej Chorągwi Harcerzek w latach II wojny światowej.



Pomnik Grupy Bojowej „Krybar” na ul. Tamka; zbiory Muzeum Uniwersytetu Warszawskiego

Monument to the 'Krybar' Combat Group on Tamka Street; collection of the University of Warsaw Museum



Jan Szustorowski „Niuśka” podczas obchodów rocznicy Powstania Warszawskiego, fot. Antoni Bohdziewicz; zbiory prywatne

Jan Szustorowski 'Niuśka' during anniversary celebrations; photo: author Antoni Bohdziewicz; private collection

‘Niuśka’

During the Warsaw Uprising Jan Szustorowski ‘Niuśka’ served in the WSOP platoon commanded by Jan Gaździcki ‘Kazik’. Soldiers from this platoon wore green armbands with a white and red chequered pattern on the cuff of their right sleeve. The division to which ‘Niuśka’ belonged operated near St Teresa’s Church on Tamka Street. After the war, a monument was built on Tamka Street to honour the ‘Krybar’ Combat Group. Szustorowski helped create it and the surrounding area. ‘Niuśka’s’ contribution was appreciated by Stanisław Krowacki ‘Leonowicz’. He showed this by dedicating to him Seweryn Goszczyński’s poem *Sadźmy róże* (Let’s plant roses) written at the time of the November Uprising, which was also the anthem of the Warsaw Scouts Company during the Second World War.



Żołnierze Grupy Bojowej „Krybar” przed kościołem św. Teresy przy ul. Tamka (1 sierpnia 1985 r.), fot. autor nieznany; zbiory prywatne

Soldiers of the 'Krybar' Combat Group in front of St Teresa's Church on Tamka Street (on 1 August 1985); photo: unknown author; private collection

Pamięć

Powstańcy walczący o Powiśle do dziś utrzymują zadzierzgnięte więzy. Część z nich jest zrzeszona w Środowisku Grupy Bojowej „Krybar” podejmując liczne inicjatywy mające na celu podtrzymanie pamięci o tych trudnych wydarzeniach. Uniwersytet Warszawski również nie zapomina o ich bohaterskiej postawie. Co roku 1 sierpnia kolejne pokolenia studentów i pracowników uczelni gromadzą się przy Bramie Głównej, by spotkać się z Krybarowcami i podziękować za ich poświęcenie.

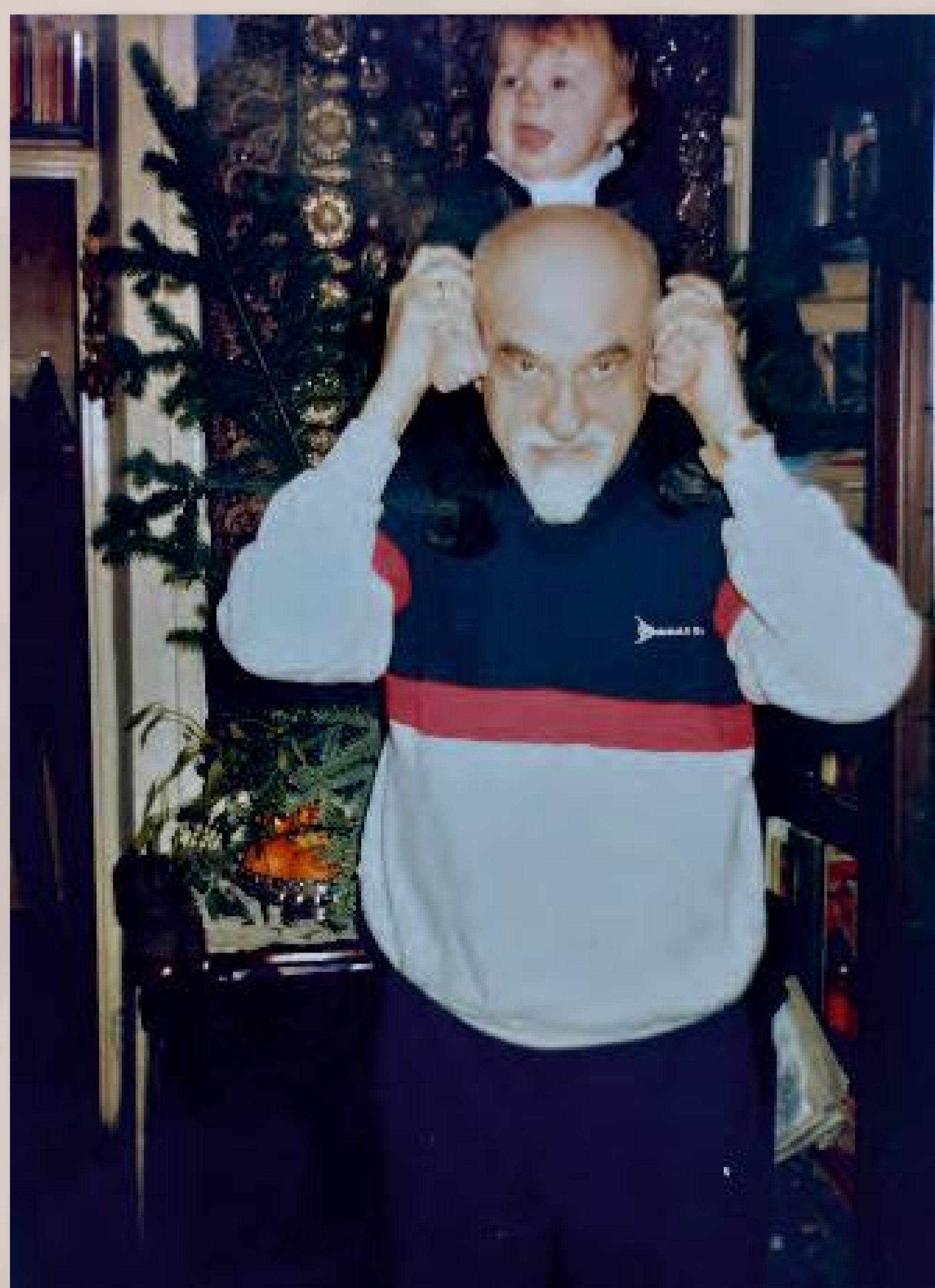
Memory

The insurgents who fought for the Powiśle area still maintain the bonds they forged at that time. They work with the 'Krybar' Combat Group to keep the memory of these difficult events alive. The University of Warsaw remembers their heroism too. Every year on 1 August, students and staff meet at the University's main gate to thank the members of the 'Krybarians' for their sacrifice.



Jan Pawłowski „Kmicic” z żoną; zbiory prywatne

Jan Pawłowski 'Kmicic' with his wife; private collection



Zbigniew Domański „Kis”; zbiory prywatne

Zbigniew Domański 'Kis'; private collection



Władysław Goljan „Flaszka” wraz z rodziną; zbiory prywatne

Władysław Goljan 'Flaszka' with his family; private collection

Nie zapominajmy

Powstańcy z Grupy Bojowej „Krybar” byli osobami niezwykłymi, żyjącymi w niezwykłych czasach. Ich bohaterstwo, cierpienie, niespotykany etos zasługują na nasz szacunek i wieczną pamięć. Wystawy rządzą się swoimi prawami i niestety zmusiły autorów do ograniczenia historii do zaledwie 30 plasz. Dlatego przedstawione tu sylwetki stanowią tylko niewielką część osób zaangażowanych w walki na terenie Powiśla oraz członków rodzin, którzy każdego dnia dbają o podtrzymywanie pamięci o tych trudnych wydarzeniach, jak Jan Pawłowski „Kmicic”, którego opaska powstańcza na hełm powstała z czerwonej wstążki i falbani od sukienki komunijnej jego rok wcześniej poślubionej żony, Zbigniew Domański „Kis”, Stanisław Piotrowski „Staś”, Władysław Tyczyński „Orzeł”, Włodzimierz Szrajber „Krok” czy Władysław Goljan „Flaszka”. Krybarowców i ich historii było więcej. Nie zapominajmy o ich poświęceniu.

Let us not forget

The insurgents of the 'Krybar' Combat Group were extraordinary people living in extraordinary times. Their heroism, suffering and unparalleled spirit deserve our respect and our eternal recollection. Exhibitions have their own rules, which unfortunately limit the story to just thirty display boards. This is just a small number of the people involved in the fighting in Powiśle. It also includes family members who keep the memory of these difficult events alive, such as Jan Pawłowski 'Kmicic', whose insurgent armband was made from a red ribbon and a ruffle from the communion dress of his wife, and Zbigniew Domański 'Kis'. Stanisław Piotrowski 'Staś', Władysław Tyczyński 'Orzeł' (Eagle), Włodzimierz Szrajber 'Krok' (Step) and Władysław Goljan 'Flaszka'. There were more 'Krybarians' and there are more stories. Let us not forget their sacrifice.